

## Przed Trzecią Rocznicą

W dniu jutrzejszym przypada trzecia rocznica bitwy, która, jak żadna inna, odzwierciedla istotę naszego zwrotu w stosunkach polityki zarówno zagranicznej, jak i krajowej.

Bitwa pod Lenino odpowiedziała na demokracją polską zdradzieczkim kombinacjom ludzi, których utrata niepodległości niczego nie nauczyła i niczego nie nakazała im zapomnieć. Bitwa pod Lenino starła plamę na honorze Polski, uczynioną przez wycofanie się w chwili niebezpieczeństwa wojsk armii Andersa do Iranu. Lenino wreszcie scementowało na zawsze sojusz polsko-radziecki.

Już sam najazd hitlerowski na terytorium radzieckie wprowadził zasadniczą zmianę w stosunkach polsko-rosyjskich. Już w lipcu 1941 roku podpisał generał Sikorski, jako premier ówczesnego emigracyjnego rządu w Londynie pakt ze Związkiem Radzieckim. Na mocy tego paktu przystąpiono do tworzenia na terytorium Związku Radzieckiego Armii Polskiej, zadaniem której miała być walka u boku Armii Czerwonej z Niemcami na froncie wschodnim. Dowódcą armii mianowany został generał Władysław Anders.

Rząd Radziecki udzielił rządowi polskiemu 300 milionów pożyteczki na wyekwipowanie armii polskiej, nie licząc 100 milionów przeznaczonych na pomoc dla cywilnej ludności polskiej i ogłoszono całkowitą amnestię dla wszystkich zesłanych i uwięzionych Polaków.

Generał Anders jednak ociągał się z wymuszeniem na front, pomimo że prawie wszystkie jednostki jego armii były od dawna już gotowe. Odkładał pod różnymi pozorami chwilę wymarszu.

Prawdziwa jednak przyczyna tego ustawicznego odciągania była prosta. Generał Anders stawiał stawkę nie na zwycięstwo sojuszników nad obozem osi Berlin — Rzym — Tokio, obozem reakcji i faszyzmu, ale na klęskę i upadek Związku Radzieckiego.

J dlatego w chwili, zdawało się, dla ZSRR najniebezpieczniejszej, w której półmilionowa armia niemiecka generała Paulusa otaczała Stalingrad, Anders zdezerterował. Wyprowadził swoje wojska z terytorium Związku Radzieckiego, skąd mając je na rękę, ponieważ i tułaczkę po szerokim świecie.

W ślad za hanielną ucieczką nastąpił cały szereg hanielnych wystąpień przeciwradzieckich aż do udziału w niemieckiej prowokacji katyńskiej włącznie. W rezultacie nastąpiło zerwanie stosunków, łączących rząd radziecki z emigracyjnym rządem polskim w Londynie.

Zorganizowana przez Związek Patriotów Polskich I-sza Dywizja im. Tadeusza Kościuszki zmazała swoją krwią plamę sromotnej ucieczki Andersa.

## Przed podpisaniem polsko-włoskiej umowy handlowej

Rzym W najbliższych dniach ma być podpisany włosko-polski układ handlowy. Układ przewiduje wymianę towarów w wysokości 10 milionów funtów szterlingów, w przeciągu 4 ch lat.

Włochy będą przede wszystkim importowały z Polski węgiel, a dostarczały nam maszyn rolniczych, oliwy do maszyn i urządzeń elektrycznych.

Włochy proponują przewóz węgla i towarów polskich ze Śląska własnymi wagonami towarowymi.

# Jedność NARODOWA

PISMO CODZIENNE WOJ. BIAŁOSTOCKIEGO

Nr 126 (277)

Piątek, 11 października 1946 r.

Rok III

## Przemówienie ministra Mołotowa w Paryżu

### ZSRR wypowiada się przeciw blokom, za współpracą wszystkich dla stworzenia demokratycznego pokoju

O godz. 9.40 rano Mołotow otworzył posiedzenie plenarne Konferencji Paryskiej.

Delegat Nowej Zelandii zaprotestował przeciwko przesadnemu przedstawieniu na zewnątrz trudności, z jakimi się boryka konferencja. Mówca żałuje, że niektóre kwestie nie były przedłożone ONZ, jak tego żądała delegacja Nowej Zelandii.

Następnie Mołotow zaprosił delegata francuskiego Fouques Dupare, by zastąpił go jako przewodniczący i sam zabrał głos. Delegat mówił o tym, że zwycięstwo nad faszyzmem wymagało olbrzymich sum i narody chciałyby wiedzieć, jaki jest rezultat tej pracy. Mołotow przeprowadza analizę traktatu pokojowego z Włochami i przypomina, że traktaty, które były zawarte po pierwszej wojnie, nie odpowiadały aspiracjom narodów, pragnących trwałego pokoju.

O tym konferencja nie powinna zapominać. By osiągnąć cel, pokoj powinien być demokratyczny i skierowany przeciw faszyzmowi. Mołotow nie widzi w traktacie pokojowym z Włochami niczego, co by było upokarzające dla Włoch. Żadna klauzula nie uzależnia ekonomicznie tego kraju. Delegat radziecki przypomina, że projekty wielkiej czwórki zostały przyjęte przez konferencję. Mołotow pochwała dziennikarzy, których praca pozwoliła całemu światu śledzić uważnie pracę konferencji.

Pragnieniem Związku Radzieckiego — mówi Mołotow — jest zacieśnienie współpracy między wszystkimi państwami demokratycznymi.

Mówca jest przekonany, że wszelkie podziały w łonie konferencji są sztuczne. Fałszem jest, jakoby kraje słowiańskie chciały się przeciwstawić państwom ang-

lo-amerykańskim. Jest to jakiś przeżytek z czasów, kiedy Europa Środkowa nie dorównywała rozwojem państwom Europy Zachodniej. Ale to zmieniło się wobec narodzin młodych demokracji na wschodzie Europy. Oczywiście muszą one dopomagać sobie wzajemnie, zwłaszcza wobec tego, że niestety inne państwa często nie liczą się z ich interesami narodowymi.

Tym niemniej te nowe demokracje pragną pozostawać w przyjacielskich stosunkach ze wszystkimi krajami demokratycznymi, pod tym jednym jedynym warunkiem, żeby to było na zasadzie wzajemności i zupełnej równości. Zresztą — dodaje Mołotow — kiedy mówi się o tym, że państwa słowiańskie izolują się od reszty świata, zapomina się, że w ZSRR jest 13 republik nie słowiańskich. Jedyne, co może być słusznie stwierdzone, to fakt, że w pewnych kręgach starych demokracji są tendencje do izolowania młodych demokracji, gdy te ostatnie wylamują się spod opieki i nie słuchają rad, udzielanych im z zewnątrz.

Związek Radziecki — ciągnął dalej Mołotow — który już odbył długą drogę ku wolności, przekonał się, jak małe były słowa Lenina: „Naród, który ujmuje swoje losy we własne ręce, staje się niezwyciężony”.

Widzimy już nieraz usiłowania stworzenia t. zw. bloku zachodniego i ze zdziwieniem konstatujemy, że takie państwa, jak np. Chiny, Indie, a nawet Etiopia zapraszane są, aby przystąpić do tego bloku, w tym celu jedynie, aby zwiększyć liczbę uczestników. Cały ten podział na grupę słowiańską i tak zwaną grupę zachodnią prowadzi do tego rodzaju absurdów. Strzeżmy się tego rodzaju sztucznych etykiet. Czego nam trzeba naprawdę, to stworzenia demokracji pokoju, który byłby owocem wspólnych wysiłków. Niestety — oświadczył Mołotow — cel ten nie wszędzie spotyka się z zrozumieniem, nie u wszystkich delegacji. Mołotow zwraca się z apelem o współpracę wszystkich bez wyjątku dla stworzenia pokoju demokratycznego. Ale ten pokoj demokratyczny — powiada — możliwy będzie tylko wtedy, jeżeli pewne państwa nie będą usiłowały narzucić swej woli innym państwom.

Mówiąc o problemach związanych z odszkodowaniami, Mołotow ubolewa nad tym, że komisje straciły daremnie czas po to, by dojść do jedynego rozwiązania sprawiedliwego i słusznego, a miało być do tego, co od początku proponował Związek Radziecki.

## Stanowisko Norwegii i Indii

Paryż — Lange, delegat Norwegii, jako następny mówca po Mołotowie, podkreśla, że w praktyce pokój zależy przede wszystkim od współpracy wszystkich i że każdy kraj ma swój udział w tej wspólnej odpowiedzialności dla wspólnego dzieła. Norwegia wolałaby statut całkowicie demokratyczny i zapewniający Triestowi prawdziwą niepodległość. W danej sytuacji Norwegia będzie głosować za projektem komisji politycznej włoskiej, to znaczy za projektem francuskim dla Triestu.

Delegacja norweska przyjmuje

również raport komisji, sądzi jednak, że klauzule gospodarcze uchwalone przez komisję są zbyt ciężkie. Norwegia wolałaby normy proponowane przez Związek Radziecki i przez Stany Zjednoczone od tych, jakie przyjęła komisja.

Delegat indyjski, który przemawia po norweskim, przypomina, że konferencja obiecała w jak najkrótszym terminie dać niepodległość Libii. Co do wszystkich innych kwestii solidaryzuje się z raportem komisji i jej postanowieniami. Po przemówieniu delegata Indii posiedzenie zostaje odroczone.

## Ośmiu zabitych 40 rannych

### Bezrobotni wtargnęli do gmachu włoskiej rady ministrów Tłum oblega gmach rządowy

Rzym. Do pałacu Viminal, siedziby rady ministrów, wtargnęli we środę rano robotnicy, którym groziło bezrobocie z powodu wstrzymania pewnych robót, rozpoczętych przez przedsiębiorstwa prywatne. Wybito wiele szyb, biura zostały zdemolowane. Policja musiała użyć broni, aby odeprzeć napastników.

Według pierwszych obliczeń, dwie osoby zostały zabite, 20 rannych. Tłum zatrzymał auta lotnych ekip policyjnych i poturbował ich zaogół, wtedy policja dała ogień do napastników. Manifestanci użyli granatów ręcznych i rozpętała się zacięta walka. Nadesłane posiłki policji przeprowadziły masowe aresztowania.

Wszystkie drogi, prowadzące do prefektury, są zablokowane przez

karabinierów i auta pancerne oraz lekkie tanki, ale ulice prowadzące do pałacu Viminal zostały zabarykadowane przez manifestantów, którzy uzbrojeni w kije, nie pozwalają zbliżyć się do gmachu rady ministrów ani pieszym, ani wozom.

Około południa strzały zupełnie ustały, ale manifestanci oblegają w dalszym ciągu gmach rady ministrów.

Pietro Nenni, zastępca premiera, przyjął delegację manifestantów, której wyraził ubolewanie z powodu ekscesów.

Rzym. Przy powtórnych obliczeniach strat, związanych z zamieszkami przed radą ministrów, okazało się, że 8 osób zostało zabitych, 40 rannych.



# O przywileje dla rodzin wielodzietnych CO PISZA INNI

## Ważne uchwały Komisji do walki z biologicznym wyniszczeniem narodu

Warszawa. Powołana do życia przez Radę Ministrów Komisja do walki ze skutkami biologicznego wyniszczenia narodu odbyła już kilka posiedzeń, na których przedyskutowano zagadnienia w zakresie akcji długoterminowej (plan trzyletni) i na najbliższy rok.

W przemówieniu wygłoszonym na jednym z tych posiedzeń Minister Zdrowia dr Litwin stwierdził konieczność ustalenia kolejności potrzeb, które trzeba zaspokoić już w wstępnym okresie prac komisji. Tę kolejność wyraził w hierarchii potrzeb, są powzięte przez komisję uchwały, które zmierzają do realizacji programu.

Walka ze skutkami biologicznego wyniszczenia narodu winna być oparta na przesłankach naukowych opracowanych przez odpowiednie zakłady. Skuteczność tej walki uzależniona jest od podniesienia standardu życiowego ludności. Poszczególne resorty muszą uruchomić z własnych budżetów kwoty specjalne na realizację programu, a cała akcja musi być przez komisję koordynowana.

W zakresie praktycznym powzięto m. in. następujące uchwały:

Komisja proponuje zwiększenie dodatku rodzinnego do wysokości 1.000 zł. od dziecka i przyłącza się do aktualnych poczynań Centralnego Urzędu Planowania zmierzających do powiększenia dodatku rodzinnego.

Komisja stwierdza, że w ramach akcji 1946 r. czynniki miarodajne nie

są w stanie rozwiązać zagadnień eugenicznych i populacji, nie mniej uważa, że w ramach faszcyzmu obecnego roku można wnieść pewne elementy, dążące do rozwiązania tego zagadnienia przez:

a) wystąpienie o nowelizację ustawy o ubezpieczeniu społecznym w sensie placenia 3-miesięcznego zasiłku porodowego; b) nowelizację dekretu o gospodarce mieszkaniową w sensie pierwszeństwa dla rodzin wielodzietnych; c) nowelizację przepisów o podatkach w sensie ulg płatniczych dla rodzin dzietnych; d) wystąpienie o premie specjalne dla rodzin wielo-

dzietnych; e) opracowanie projektu ulg specjalnych dla rodzin zastępczych.

Pozatym polecono sekretariatowi opracować szereg zagadnień, jak sprawę zagęszczenia mieszkaniowego ludności, uruchomienia zaległych remanentów świadczeń rzeczowych przemęczenia pracowników umysłowych i fizycznych oraz obmyślenia źródeł pokrycia dla koniecznego, zdaniem komisji, zwiększenia przydziału mleka dla dzieci o 5 litrów, podwyższenia dodatku dla matki i normy żywnościowej dla gruźlików w szpitalach i sanatoriach.

## Schuschnigg wybiela Papena

ale przyznaje, że dopomógł Hitlerowi do dojścia do władzy

Bruksela. W rozmowie z korespondentem dziennika „Libre Belgique” były kanclerz Austrii Schuschnigg oświadczył, że rola Papena w Wiedniu była czysto wykonawcza,

był on po prostu agentem swego rządu. Największa wina von Papena polega na tym, że dopomógł Hitlerowi w dojściu do władzy. Gdyby nie von Papen, Hitler nie byłby nigdy został kanclerzem Rzeszy.

Odczyty, jakie Schuschnigg wygłosił w Belgii, dały powód w Brukseli oraz w Liege do ożywionej polemiki i różnych incydentów. Rada miejska miasta Brukseli zastanawiała się, czy nie zabronić tych wykładów. Na środe zapowiedziany był wykład byłego kanclerza w Mons, górnicy i radcy miejscy, należący do partii socjalistycznej i komunistycznej, zgłosili w tej sprawie protest do burmistrza.

## Wybory samorządowe we francuskiej strefie Niemiec

Baden Baden. W okupowanej strefie francuskiej mają się odbyć w niedzielę, 13 bm. wybory samorządowe. Wśród 4ch partii, które wystawiły kandydatów, znajduje się nowa partia liberalna, która głosi dewizę: — Wszystko dla ludu, z ludem i przez lud.

W artykule p.t. „Jedno skrzydło Polskiego Orła” zamieszcza wczorajsza „Rzeczpospolita” bardzo trafne uwagi na temat znaczenia Szczecina w kompleksie ziem Pomorza Zachodniego:

Przed kilku dniami ogłoszono urzędowo, że ilość ludności polskiej w Szczecinie przekroczyła liczbę stu tysięcy. Przed 15 miesiącami, w lipcu ub. r. było w Szczecinie tylko tysiąc Polaków. Zestawienie tych dwóch liczb jest najlepszą odpowiedzią na wszystkie pytania w sprawie Ziemi Odsyskanych; stawiane zaówno w kraju jak zagranicą.

Szczecin jest najbardziej na północ i zachód wysuniętą placówką państwa polskiego. Jest uzupełnieniem Dolnego Śląska. Można śmiało postawić tezę, że bez Szczecina Polska nie byłaby pełnym wydzierżawcą Dolnego Śląska. I drugą tezę, że bez Szczecina posiadane przez Polskę wybrzeże Morza Bałtyckiego straciło by swój polityczny i gospodarczy sens i charakter. Bez Szczecina posiadalibyśmy politycznie, a tym samym także i gospodarczo, wybrzeże bałtyckie tylko od Gdyni na wschód. Kiedy król szwedzki Gustaw Adolf w wojnie z Zygmuntem III zajął część polskiego Pomorza, wyraził się dobitnie: „Złamałem jedno skrzydło Polskiego Orła”. Wyleczył śmy to skrzydło, repolonizując Szczecin.

Szybka repolonizacja Szczecina i zaludnienie go przez Polaków jest dowodem instynktownej świadomości politycznej, tkwiącej w duszy narodu. Jeżeli ktoś powie, że jest to w dużym stopniu rezultatem celowej akcji odpowiednich władz, zgodzić się chętnie i na to, bo będzie to wykładnikiem tej prawdy, że akcja władz odpowiada instynktom i dążeniom narodowym.

I dalej słusznie twierdzi autor, iż ta intensywność w zaludnieniu Szczecina jest najlepszym uzasadnieniem postanowienia ordynacji wyborczej, przyznającej Ziemiom Zachodnim większą ilość mandatów.

Oto co pisze:

Szczecin zaludniony jest przez Polaków, pochodzących ze wszystkich części Polski. Wrócił tam, gdzie przetrwały budowle, kościoły i zamek, świadczą, że wznoszone były ręka i ich przodków. Zresztą zabijemy sobie dobrze sprawę z tego, że zaludnienie Szczecina jest nie jest zakończone, że łatwo może się sam pomnożyć jeszcze 150 tysięcy mieszkańców.

Sądźmy, że nie będziemy na to zbyt długo czekać, a tymczasem szybkość i intensywność zaludnienia Szczecina jest m. in. także dowodem słuszności geometrii wyborczej, zawartej w uchwalonej na ostatniej sesji KRN ustawie o ordynacji wyborczej, a pamiętamy jak nawet w tej sprawie PSL miało sprzeciw. Nawet w sprawie, polityki w stosunku do Ziemi Odsyskanych, co przecież nie jest zagadnieniem partyjnym, lecz ogólnonarodowym, PSL jest w opozycji. PSL zarzuca, że za dużo mandatów przyznaje ordynacja wyborcza Ziemiom Odsyskanych i w licznych wnioskach starał się zmniejszyć ich ilość. Autorzy ordynacji tymczasem wzięli pod uwagę, że ludność polska na Ziemiach Odsyskanych rosła z dnia na dzień i uważali za rzecz najwęższego znaczenia politycznego zabezpieczyć ich prawa obywatelskie. A na odwrot — czy dążenia do zmniejszenia ilości mandatów w okręgach wyborczych na Ziemiach Odsyskanych nie mogłoby być uważane za dążenia do zmniejszenia atrakcyjności politycznej dla obywateli i przysiężnych obywateli tamtych ziem?

Równocześnie Szczecin jest oknem Polski na świat, położonym najbardziej na zachód. Marynarze zawijających tam statków zagranicznych będą się mogli nasoczyć, w osobistym zetknięciu się, przekonywać, że prawdy zawiera w sobie propaganda niemiecka i innych wrogich Polsce czynników, że Ziemia Odsyskana są bezładna, dzika pustynia. Na tych ziemiach — jak słusznie stwierdza oświadczenie Zachodniego Komitetu Delegatów — dziś pulsuje coraz potężniej nowe, bujne polskie życie. I to jest dodatkowe prawo narzucone do tych ziem: przez i wyniki ogromne, uzyskane w krótkim czasie w bezprzykrytych warunkach.

## Przeszło 40,5 miliona złotych na odbudowę Warszawy

Warszawa. Ogólna suma ofiar na odbudowę Warszawy do dnia 9 października rb. osiągnęła sumę 40.614.950 zł.

## Ponad 3 miliony ludzi w Polsce korzystać będzie z Akcji Pomocy Zimowej

Warszawa. Przeprowadzenie Akcji Pomocy Zimowej na okres zbliżającej się zimy powierzono zostało Centralnemu Komitetowi Opieki Społecznej. CKOS posiada bowiem zorganizowaną sieć placówek, które w czasie zeszłorocznej akcji zdobyły duże doświadczenie co oczywiście znacznie upraszcza stronę techniczno-wykonawczą

Akcji Pomocy Zimowej. Sieć organizacyjna CKOS obejmuje ogółem 2587 komitetów wojewódzkich, miejskich, powiatowych i gminnych na terenie całej Polski.

Akcja Pomocy Zimowej w porównaniu z normalną działalnością CKOS musi być znacznie rozszerzona. Istniejący jednak aparat może przy

pewnej rozbudowie ogarnąć kilkakrotnie wyższą liczbę osób. I tak np. rozbudowanie zostaną placówki dożywiania, wzmoczona będzie pomoc pieniężną i odzieżową. W zeszłorocznej akcji udzielono pomocy 3.293.000 osób. Spodziewać się należy, że tegoroczna akcja pomocy będzie miała zakres niemięjszy. Na pokrycie jej kosztów przewiduje się wpływ około 300 milionów złotych.

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej wyasygnowało już na Akcję Pomocy Zimowej 10 milionów złotych, które Komitet Centralny APZ rozprawa w teren z przeznaczeniem na zakup niezbędnego w początkowym okresie prowiantu, remont kuchni itp.

Ministerstwo Skarbu wydało wszystkim podległym sobie urzędom zarządzenie udzielania Akcji Pomocy Zimowej szybkiej i pozytywnej pomocy. Urzędy Skarbowe przy pomocy pracowników Komitetów APZ będą dobrowolnie zbierać składki od płacących podatki.

Również Ministerstwo Rolnictwa zaleciło swoim instytucjom, by prowadziły akcję zmierzającą do dobrowolnego opodatkowania się na Pomoc Zimową według norm 1-4kg zboża i 5-10 kg ziemniaków z każdego hektara użytków rolnych.

## Burbał boją się ludowładztwa

Paryż. W komunikacie, wydanym przez hrabiego Paryża (tytuł francuskiego pretendentów do tronu) kandydat burboński zwraca się do monarchistów, by nie brali udziału w referendum nad projektem konstytucji. Forma plebiscytu wydaje się pretendentowi niebezpieczna, bo prowadzi do dyktatury lub do ludowładztwa.

## 10.000 jeńców i wywiezionych z ZSRR wymordowali Niemcy w Norwegii

Oslo — Komisja radziecka, przeprowadzająca obecnie w Norwegii badania nad warunkami pracy i wyżywienia, jakie podczas okupacji prowadzili tam Niemcy, szacuje liczbę jeńców i deportowanych z ZSRR, a zmarłych w Norwegii na 10.000.

Nie można określić dokładnie liczby obywateli radzieckich, wywiezionych do Norwegii w czasie wojny. Jednak w samej tylko okolicy Kikenes wykryto 1.500 grobów radzieckich.

Pik. Pielugin, szef misji — oś-

wiadczył, że bez pomocy ludności miejscowej, która bojkotowała zarządzania niemieckie, liczba ofiar byłaby zapewne większa.

## Jeszcze dziś faszyci reprezentują Włochy

Rzym. Gazeta włoska «Italia Libera» żąda zmian w szeregach dyplomacji włoskiej.

Gazeta stwierdza, że po upadku faszystów nie zmieniono dyplomatów i pomiędzy przedstawicielami Włoch za granicą znajduje się wielu faszystów.

## Termin wyborów do Sejmu

przewidywany na dzień 19 stycznia

Warszawa. W tych dniach ukazuje się Dziennik Ustaw z tekstem ustawy do ordynacji wyborczej.

Wczoraj obradowało Prezydium KRN, jakkolwiek nie ogłoszono na ten temat żadnego oficjalnego komunikatu, nie ulega wątpliwości, że przedmiotem posiedzenia były sprawy związane z rozpisanem wyborów, które odbędą się w połowie stycznia 1947 r.

W kołach dobrze poinformowanych wymawiają już nawet dokładną datę — 19 stycznia 1947 r.

## Granica włosko francuska ustalona

Paryż. Na posiedzeniu plenarnym został przyjęty jednogłośnie artykuł projektu traktatu, ustalający granicę włosko francuską.



# Szabrownik i spekulant za kratami

Swego czasu mieszkańcy Milejczyc, pow. Bielskiego, w liczbie 52, reprezentujący wszystkie warstwy społeczne i zawody (chłopi, robotnicy, nauczyciele, spółdzielcy, urzędnicy i t. d.) wnieśli do Białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej skargę przeciwko dzierżawcy młyna państwowego w Milejczycach Boćkowskiemu Michałowi.

Podjąwszy Boćkowski, przejmując młyn pod swoją opiekę, wpadł na niezbyt, jak się później okazało, szczęśliwy pomysł. Chcąc wyremontować młyn, Boćkowski postanowił dokonać tego jak najtańszym kosztem. W tym celu, wykorzystując swe wpływy u miejscowych władz, rozbrajał trzy murowane domy pozdrowskie, nadające się do odbudowy, uzyskując z rozbiórki cegły przywiązany sobie.

Tenże Boćkowski zdewastował opuszczoną gorzelnię w Pokaniewie, wywołując z niej transmisję i chłopi.

Na tym Boćkowski nie poprzestał.

W państwowej kafilarni, która obecnie produkuje kafele na odbudowę Warszawy, rozbrajał on cztery piece z cegły ogniotrwałej i uzyskując z rozbiórki cegły przywiązany sobie. Zdolność produkcyjną kafilarni zmniejszyła się, zwiększyła się natomiast zdolność przemysłowa młyna.

Boćkowski przystąpił teraz do skupu zboża na rynkach miasteczek białostockich, jakkolwiek uprawnień handlowych nie posiadał. Mąkę uzyskując z przemiału tego zboża sprzedawał spekulantom.

Osiągnawszy większy kapitał Boćkowski kupił sobie samochód 3-tonowy, pochodzący z UNRRA. Lecz tu nowy kłopot! Samochód trzeba zarejestrować! Boćkowski jednak nie tracił wiary w powodzenie. Skomunikował się ze Spółdzielnią Rolniczo-Handlową, która ułatwiła mu dokonanie rejestracji wozu. Samochód stał się nominalnie własnością Spółdzielni, faktycznym zaś użytkownikiem pozostał Boćkowski.

Mając własny wóz, Boćkowski rozwinął handel zbożem i mąką na szerszą skalę. Własnym samochodem dociera on do Łodzi. A ponieważ pieniądze nie śmierdzą — przewoził swiniaki. Odwiedził też i Wrocław. Przejazdy Boćkowskiego kosztowały

tanio, gdyż benzynę otrzymywał z przydziału po cenach sżywnych.

Machinacjami Boćkowskiego zainteresowało się miejscowe społeczeństwo, a razem z nim Białostocka Delegatura Komisji Specjalnej.

W wyniku przeprowadzonego

dochodzenia stwierdzono prawdziwość stawianych Boćkowskiemu zarzutów przez milejczyckie społeczeństwo i w dniu 6 października br. skrzętny i zapobiegliwy „młynarz” powędrował za kraty, narzekając na „niewdzięczność społeczeństwa”.

## Zakończenie VI Kursu Przeszkoleniowego dla szeregowych MO woj. białostockiego

### Nie ma niebezpieczeństwa dla milicjanta w walce o utrzymanie demokracji ludowej

Dnia 9 października 1946 roku odbyło się uroczyste zakończenie 6 kursu przeszkoleniowego dla szeregowych Milicji Obywatelskiej na terenie naszego województwa. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, partii politycznych i związków zawodowych z wice-wojewodą mgr. Białkowskim na czele.

Do ustawionych w dwuszeregu absolwentów Szkoły Milicyjnej, w liczbie 100 osób, przemówił kierownik szkoły por. Sitariski, w gorących, pełnych serdeczności i prostoty słowach przedstawiając uczestnikom kursu doniosłość ich ofiarnej pracy dla państwa i realną wartość, jaką posiada dla społeczeństwa niestrudzony wysiłek polskiego milicjanta w utrzymaniuładu i bezpieczeństwa.

Następnie por. Sitariski odczytał świadectwa kursantów sklasyfikowanych w większości bardzo dobrymi i dobrymi wynikami. Ci, którzy pełnili niedługo służbę w okresie od roku 1944 do 1946, otrzymali nadto dyplomy, poczym odbył się skromny obiad żołnierski.

W dalszym ciągu uroczystości przemawiali: Woj. Kom. M. O., ob. Strzelczyk, wice-wojewoda, mgr. Białkowski, ob. Bodański, przedstawiciel PPR i ob. Kubiak, Przewodniczący Okręgowej Rady Zw. Zawodowych.

W przemówieniach przewijał się wspólny motyw serdeczności i uznania dla pracy Milicji Obywatelskiej, która pełni dzielnie swą służbę ku dobru i chwale Ojczyzny, nie szczędząc ofiar krwi i życia, stojąc na straży demokratycznego porządku społeczno-politycznego w państwie.

W szeregach M. O. synowie chłopów i robotników walczą o spokój i bezpieczeństwo wszystkich obywateli w ich pracy

codziennej nad odbudową Polski i jej siły.

Na zakończenie jeden z kursantów wygłosił wiersz pt. „Milicjanci” umięjętnie wydobytą piękno, nastrojowość i głęboki liryzm utworu.

Uroczystość zakończyła się w sposób niecodzienny, świadczący o działalności i ofiarności uczestników kursu oraz zrozumieniu hasła dnia dzisiejszego. Oto jeden z nich zwrócił się do Woj. Kom. M. O. z prośbą o przydzielenie go na najbardziej przez bandy NSZ zagrożoną placówkę w jednym z powiatów województwa białostockiego.

W. W.

## Z życia rzemieślników

W dniu 6 bm w Łomży odbyło się walne zebranie rzemieślników powiatu łomżyńskiego. Sala posiedzeń PRN była całkowicie wypełniona przez liczną zebranych przedstawicieli rzemiosła. W obradach wzięli udział starosta łomżyński oraz przedstawiciele Białostockiej Izby Rzemieślniczej: prezes, ob. Krukowski i dyrektor, ob. Rudak.

W wyniku obrad zorganizowano Cech grupy rzemiosł skórzanych, Cech grupy rzemiosł włókienniczych, Cech grupy rzemiosł budowlanych, Cech piekarzy i cukierników oraz Cech rzeźników i wędliniarzy. Dotychczas w Łomży istniały: Cech grupy rzemiosł spożywczych i Cech fryzjerów. Ponadto na zebraniu tym utworzono Powiatowy Związek Cechów. Na prezesa Związku powołano ob. Kamińskiego, mistrza tolańskiego.

Dyrektor Izby Rzemieślniczej, ob. Rudak zaznajomił zebranych z projektem rządowym nowelizacji ustawodawstwa rze-

## Energia atomowa na cele gospodarcze

### Szwajcaria intensyfikuje badania

Berne Rada Związkowa rozpatrywała projekt prawa w sprawie udzielenia nowych kredytów, mających na celu popieranie badań w dziedzinie energii atomowej.

Prezydent Konfederacji Szwajcarskiej, Kobelt, który jest jednocześnie szefem departamentu wojskowego, oświadczył, że celem rządu szwajcarskiego jest popieranie wszystkich wysiłków, by badania energii atomowej miały na celu przede wszystkim życie tej energii dla celów gospodarczych.

Suma wydatków, przewidziana przez rząd szwajcarski na badania w dziedzinie energii atomowej, w ciągu najbliższych 5 ciu lat obliczana jest na 18 milionów franków.

## Wilhelmina nie chce bronić Seyss-Inquarta

Haga. Królowa Wilhelmina postanowiła nie rozpatrywać prośby o interwencję, z jaką zwrócił się do niej, przez adwokata Seyss-Inquarta, prosząc, by się za niego wstawiła do Rady Kontrolnej w Berlinie.

mieślniczego. Rzemieślnicy łomżyński na wniosek przedstawiceli Izby Rzemieślniczej, postanowili w zb. zorganizować do kształcące kursy zawodowe dla osób, które w okresie wojennym, a szczególnie podczas okupacji niemieckiej ukończyły naukę rzemiosła w warsztatach rzemieślniczych, lecz z powodu braku szkół zawodowych, nie otrzymali fachowej wiedzy teoretycznej. Nauka na kursach trwać będzie 3 lub 4 miesiące.

Niezawodnie, że nowopowstałe organizacje rzemieślnicze przyczynią się do podniesienia poziomu życia kulturalnego rzemieślników, pow. łomżyńskiego oraz uzupełnienia ich wiedzy fachowej.

A.

## Ogłaszajcie się w „Jedności Narodowej”

## Z Wojskowego Sądu Rejonowego

### Członkowie „WIN”

amatorzy cudzego owocu  
skazani przez Sąd

Jeden wyrok śmierci — dwa  
długoletniego więzienia

W dniu 7 bm Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał w trybie dorocznym sprawę Strzałkowskiego Zygmunta, Bobowika Stanisława i Waszczuka Bronisława mieszkańców wsi Ponarlice, gm. Lipsk, pow. Augustów.

Strzałkowski Zygmunta w polowie listopada ub. r. nawiązał kontakt z członkiem organizacji „WIN”, Pawluczukiem Józefem, postępującym się ps. „Palma”.

Po ulwieniu około miesiąca czasu od wspomnianej daty oskarżony Strzałkowski Zygmunta, który obrabiał sobie ps. „Wiewiórka”, otrzymał od Pawluczuka Józefa dwa ucięte karabiny systemu rosyjskiego oraz na gap. Broń, z polecenia Pawluczuka Józefa, przechowywał u siebie w stogu siana do 27 V b. r. to jest do czasu jego aresztowania.

Prócz tego Strzałkowski Zygmunta oczekiwał na instrukcje, jakie miały

do niego nadejść od góry organizacji „WIN”.

W dniu 6 sierpnia br. Strzałkowski Zygmunta w grupie z Waszczukiem Stanisławem, Waszczukiem Czesławem, Waszczukiem Wacławem oraz z Bobowikiem Stanisławem, uzbrojeni w ucięte karabiny i pistolet, napadli na Bugiedę Ignacego, zam. we wsi Ponarlica, gm. Lipsk, pow. Augustów.

Po sterroryzowaniu Bugiedy, zerwali owoc z należącego do niego trzech jabłoni.

Bobowik Stanisław oraz Waszczuk Czesław, oskarżeni byli o współdziałanie we wspomnianym napadzie.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał:

1) Strzałkowskiego Zygmunta na karę śmierci oraz utratę na zawsze, praw obywatelskich, publicznych i honorowych.

2) Bobowika Stanisława na 15 lat więzienia.

3) Waszczuka Czesława na 10 lat więzienia.

### Członek W.I.N.-u skazany na 8 lat więzienia

W dniu 4 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał sprawę Niewiarowskiego Kazimierza ur. w 1909 r., zam. we wsi Osmałe gm. Boćki, pow. bielskiego, woj. białostockiego. Niewiarowski Kazimierz, ps. „Sosna” do października 45 r. należał do nielegalnej organizacji WIN oraz do chwili zatrzymania przechowywał karabin niemiecki i około 200 szt. amunicji.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał Niewiarowskiego Kazimierza na 8 lat więzienia oraz utratę praw publicznych, honorowych i obywatelskich na cztery lata.

Za nawoływanie do ekscesów przeciwko obywatelom radzieckim  
skazany na trzy lata więzienia.

W dniu 4 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał sprawę Olszewskiego Jana, ur. w 1899 r., zam. w Grajewie.

Olszewski w dniu 12 lipca wieczorem, będąc w stanie nietrzeźwym, stojąc z trzema mężczyznami na ulicy w Grajewie, nawoływał ich do bicia obywateli radzieckich, twierdząc, że sam jest już stary i do-

bójki nie zdolny. Nawoływań Olszewskiego nie usłuchano. Został on zatrzymany przez funkcjonariusza Pow. UBP.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał Olszewskiego Jana na 3 lata więzienia oraz utratę praw honorowych, publicznych i obywatelskich na dwa lata. W poczet orzeczonej kary zaliczono mu okres tymczasowego aresztowania od 12 lipca br.

### Organista ze wsi Dąbrowa-Wielka, członek WIN-u skazany na 8 lat więzienia

W dniu 8 bm. Wojskowy Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpoznał sprawę Krajewskiego Wincentego, ur. w 1909 r., organisty ze wsi Dąbrowa-Wielka, gm. Szepietówka, pow. Wysoko-Mazowieckiego, woj. białostockiego.

Krajewski Wincenty, ps. „Sznap” do chwili zatrzymania, to jest 8 lipca br. był aktywnym członkiem nielegalnej organizacji WIN. W czerwcu br. oskarżony pięciokrotnie rozklejał we wsi Dąbrowa-Wielka antypaństwowe plakaty, otrzymane od jednego z członków WIN-u.

Po rozpoznaniu sprawy Sąd skazał Krajewskiego Wincentego na 8 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich na trzy lata.



**Milicja Obywatelska**  
nie bierze łapówek

Z zakresu Białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej została w dniu 9 października br. dokonana rewizja w piwiarni przy ulicy Polnej 20 w Białymstoku, w wyniku której znaleziono „bimbrem”.

Właścicielka piwiarni Krasnicka Jadwiga, chcąc zatrzeć ślady swego przestępstwa wręczyła funkcjonariuszowi MO Przybyłe Stanisławowi łapówkę w sumie 500 zł. Kapral Przybyłe przyjął zaofiarowaną gotówkę i dostarczył ją razem z protokołem rewizji do tut. Delegatury. Uczciwy milicjant otrzymał nagrodę pieniężną, a przestępczyni - areszt.

W toku dochodzenia ustalono, że Krasnicka handlowała „bimbrem” od 1941 r., za co była już raz ukarana aresztem i grzywną (1 miesiąc aresztu i 10.000 zł.)

Obecnie recydywistka i korupcyjnistka odpowie przed Komisją Specjalną.

Zgubił no paszport niemiecki i dowód karna na nazw. Płochocki Józef zam. Elk ul. Wojska Polskiego 95-6.

Uwaga! Nie zgubiono książkę wojskową Nr 16700, leg. tymczasową Nr 30855 i zaświadczenie na prawo noszenia broni Nr. 875 na nazw. Smyk Bazyl z m. wieś Sławiszczewo pow. Bielsk Podl.

Zgubiono kartę rejestracyjną z RKU Białystok i tymczasowy dowód osobisty wydany przez gm. Bożymyśl na nazw. Jabłoński Zygmunt zam. Kobylin-Pieniński pow. Wysz. Mazowiecki.

**OGŁOSZENIE**

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku podaje do wiadomości, że w dniu 22 października 1946 r. o godz. 10-ej w lokalu Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Białymstoku (ul. Artyleryjska Nr 2) Komisja do wydzierżawienia obiektów przemysłowych i handlowych, stanowiących majątek opuszczony i poniesionych, rozpatrywał będzie wnioski reflektantów, ubiegających się o wydzierżawienie tych obiektów.

Spółdzielnie ubiegające się o dzierżawę winny dostarczyć do Okręgowego Urzędu Likwidacyjnego w Białymstoku przed dniem posiedzenia Komisji dane: a) czy spółdzielnia jest należycie zarejestrowana, b) kto ma prawo podpisu w jej imieniu, c) czy działalność gospodarcza przewidziana jest w statucie, d) złożenie odpisu z rejestru sądowego o zarejestrowaniu w spółdzielni.

O ile chodzi o instytucje prawa publicznego (samorządy) należy załączyć uwierzytelniony odpis uchwały właściwej władzy zezwalającej instytucji na prowadzenie obiektu przemysłowego lub handlowego.

Prywatni reflektanci, obok kwalifikacji fachowych, winni dostarczyć w powyższym terminie kwalifikacje obywatelskie (godne zachowanie się w czasie okupacji niemieckiej, nieskazitelna przeszłość, uświadomienie społeczne).

Warunki i okres dzierżawy zostaną ustalone przez Komisję indywidualnie do każdego obiektu.

Koszty ogłoszenia za wydzierżawienie obciąża będą zakwalifikowanego kandydata na dzierżawcę.

Wydzierżawieniu podlegają następujące obiekty:

L. p.	Nazwa miejscowości	Rodzaj obiektu	L. p.	Nazwa miejscowości	Rodzaj obiektu
1.	Powiat Bielski-Podlaski		1.	Powiat Biecki	
	Bołki	młyn parowy		Jaworek	młyn
	Powiat Elk			Powiat Suwalski	
1.	Po Kossakowskim m. Elk	młyn	1.	Pansk	apłeka
2.	Pietrasy	młyn		m Suwałki	
3.	Sypitki	młyn	1.	Noniewicza 24	piekarnia
4.	Chrościele	młyn		Powiat Wysz. Mazowiecki	
	Powiat Łomża		1.	Kulesze-Litewka	wiatrak
1.	Batkiwizna	młyn			

**Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Białymstoku**

Uwaga! Nie zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Białystok na nazw. Rogowski Witold zam. Oyradniczek.

Zgubiono tymczasowy dowód tożsamości na nazw. Konarski Franciszek zam. wieś Męczydół gm. Szepietów.

Uwaga! Nie zgubiono tymczasowy dowód osobisty na nazw. Busma Kazimierz zam. wieś Bryki gm. Szepietów.

Uwaga! Nie zgubiono kartę rejestracyjną z RKU Grajewo na nazw. Filipowski Władysław zam. wieś Boczek-Kolonia gm. Grajewo.

**Słuchamy białostockiego RADIA**

Piątek, 11 października 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. Jedność Narodowa - 8.45 Muzyka z płyt 8.45 Informacje i omówienie programu na dzień dzisiejszy. 9.00 - 12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy 14.00 - 15.30 Przerwa. Program lokalny: 16.30 Pogadanka informacyjna 18.45 Muzyka z płyt. 19.00 Transmisja audycji ogólnopolskiej z Warszawy 24.00 Rymy i Kontek audycji.

**TEATR I KINO**

Teatr Miejski - Dziś premiera sztuki w 3 aktach p. „Zamach”

Kino „Ten” - Film produkcji radzieckiej p. „O 6-tej wieczorem po wojnie”. Początek seansów o godz. 16, 18.

Kino „Rolf” - Dziś film produkcji angielskiej p. „A imię ich milion”. Początek seansów o godz. 15, 17 i 19

Uwaga! Nie zgubiono kartę ewidencyjną na nazw. „Bobudko Stanisław zam. wieś Bogutze gm. Sokółka

Zaoszczędzaj swój grosz, kto kupuje tanio i dobry towar w sklepach Białostockiej Spółdzielni Spożywców.

Rejonowy Zarząd Kwaterunkowo-Budowlany w Białymstoku poszukuje szofera do samochodu ciężarowego. Zgłaszać się proszę w biurze Zarządu przy ul. Nowy Świat Nr 4 w Białymstoku.

Buchalter bilansisty poszukuje od zarobku Spółdzielni Wyławnicza „Czytelnik” Białystok, Legionowa 2. Warunki do omówienia

Skradziono kartę rejestracyjną z RKU Grajewo na nazw. Filipowski Władysław zam. wieś Boczek-Kolonia gm. Grajewo.

**Rozkład jazdy**

**Komunikacji Pasażerskiej Oddziału P.K.S. Białystok**

Godziny odjazdu	SKĄD	DOKĄD	Godziny przyjazdu	Długość trasy w km	Godziny odjazdu	SKĄD	DOKĄD	Godziny przyjazdu
8.30	Białystok	Warszawa	14.45	195	9.45	Warszawa	Białystok	16.00
10.00	"	Łuczany	16.00	106	16.00	Łuczany	"	16.00
8.00 13.00	"	Suwałki	12.20 17.00	126	8.00 13.00	Suwałki	"	12.20 17.20
9.30	"	Augustów przez Grajewo	14.00	12	9.00	Augustów przez Grajewo	"	13.80
14.00	"	Drohiczyń 1/B	18.00	114	7.00	Drohiczyń 1/B	"	11.00
3.00	"	Białowieża	16.30	98	8.30	Białowieża	"	12.00
12.00	"	Krynki	15.00	68	7.30	Krynki	"	10.30
13.00	"	Łomża	16.30	93	8.00	Łomża	"	11.30
13.00	"	Suhowola	15.30	68	8.00	Suhowola	"	10.30
13.00	"	Gródek	14.30	41	8.00	Gródek	"	9.30
12.00	"	Ciechanowiec	17.20	116	8.00	Ciechanowiec	"	13.20
13.00	"	Lipsk	16.40	85	8.00	Lipsk	"	11.40
14.00	"	Tykoćcin	15.40	37	8.00	Tykoćcin	"	9.30
6.00 15.00	"	Choroszcz	6.30 15.30	15	7.00 16.00	Choroszcz	"	7.30 16.30
6.00 15.30	"	Zabłudów	6.30 16.00	18	7.00 16.30	Zabłudów	"	7.30 17.00
6.00 16.00	"	Supraśl	6.30 16.50	16	7.00 17.00	Supraśl	"	7.50 17.50
6.00 9.00 2 co 14.00 16.00	"	Wasilków	6.20 9.50 12.20 14.20 16.20	8	7.00 10.20 12.40 14.40 16.40	Wasilków	"	7.20 10.00 13.00 15.00 17.00
7.00	Łomża	Grajewo	9.25	65	14.00	Grajewo	Łomża	16.25
6.00	"	Warszawa	11.00	148	9.00	Warszawa	"	14.00
7.00	"	Orzysz	12.00	118	13.00	Orzysz	"	18.00
13.30	"	Zambrow	14.30	26	15.30	Zambrow	"	16.30
9.30	Suwałki	Kalinowo-Elk	11.00	60	18.00	Elk-Kalinowo	Suwałki	15.20
15.00	"	Olecko-Elk	18.00	75	5.00	Olecko-Elk	"	11.00
15.40	"	Sejny	17.20	31	7.30	Sejny	"	8.55
4.00	Siemiatycze	Warszawa	10.00	160	14.30	Warszawa	Siemiatycze	20.30
11.15 17.00 14.30	"	Stacja Siemiatycze	1.45 17.30 15.00	10	12.15 18.00 3.30	Stacja Siemiatycze	"	12.45 18.30 14.00
6.00	"	Bielsk	9.30	91	15.30	Bielsk	"	19.00

Prenumerata z dostarczeniem na miejsce gościem lub pocztą miesięcznie - 85 zł, kwartalnie - 250 zł, półrocznie - 500 zł, rocznie - 1000 zł.  
Cena ogłoszeń za tekstem i m/m szerokość i spłaty - 15 zł, w tablicy - 25 zł. Ogłoszenia (inne: urzędowe i przetargi - 10 zł, w tym 5 zł za spłaty, drobne - 5 zł od słowa, poszukiwanie rodzin - 2 zł od słowa. Tytułem drukiem 50% drożej, niedziela i święta 50% drożej. Konto czekowe w K.K.O. Nr 287.  
Ogłoszenia nadsyłane z prosiebą będą zamieszczone po uprzednim opłaceniu.